

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania M. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 2 października 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., decyzją z 7 lipca 2016 r., stwierdził, że M. M. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, niemającą ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia, nie podlega od 1 listopada 2013 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu i jednocześnie nie podlega od 1 listopada 2013 r. dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, albowiem wysokość zadeklarowanych składek na ubezpieczenia społeczne świadczy jednoznacznie, że zamiarem i jedynym celem ubezpieczonej było uzyskanie możliwie najwyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, a formalne zgłoszenie działalności gospodarczej pod nazwą „O. ” z siedzibą w K. miało być jedynie narzędziem do uzyskania tych świadczeń.

Sąd Okręgowy w K. , wyrokiem z 19 kwietnia 2017 r., oddalił odwołanie M. M. od decyzji organu rentowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się M. M. od 9 kwietnia 2009 r. została wpisana do ewidencji instruktorów, o której mowa w art. 33 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 155 ze zm.). Odwołująca się nie jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzących ośrodki szkolenia kierowców na terenie miasta K.. Od 1 listopada 2013 r. rozpoczęła wykonywanie działalności gospodarczej pod nazwą „Ośrodek Szkolenia Kierowców M. M. ” z siedzibą w K.. Do zakresu jej działalności należały pozaszkolne formy edukacji z zakresu nauki jazdy i pilotażu. W dniu 1 listopada 2013 r. zawarła z „Z.” umowę o współpracę na czas nieokreślony, na mocy której zobowiązała się do wykonywania na rzecz „Z.” usług w zakresie szkolenia instruktorskiego, prowadzenia wykładów teoretycznych z zakresu nauki jazdy pojazdami oraz prowadzenia jazd praktycznych z zakresu nauki jazdy pojazdami.

Odwołująca się dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 1 listopada 2013 r. Nie skorzystała ze składek preferencyjnych dla osób rozpoczynających działalność gospodarczą. Jako podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i dobrowolne ubezpieczenie chorobowe w dokumentach rozliczeniowych wskazała maksymalną kwotę możliwą do zadeklarowania na ubezpieczenie społeczne przez osoby prowadzące działalność gospodarczą. Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka Ł. B. w zakresie, w jakim twierdził, że w okresie od listopada 2013 r. do września 2016 r. odwołująca się wykonywała usługi na rzecz „Z.” około sześciu razy, albowiem nie znajduje to potwierdzenia w zgromadzonej dokumentacji.

Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołująca się nie miała zamiaru rzeczywistego wykonywania działalności gospodarczej, z tytułu której dokonała zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, w tym do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z maksymalną podstawą wymiaru składek na to ubezpieczenie. Zdaniem Sądu, istotne znaczenie dla oceny, czy dana działalność może być zakwalifikowana jako działalność gospodarcza, ma podporządkowanie się zasadom racjonalnego gospodarowania (regułom opłacalności i zysku). Analiza okoliczności

sprawy pozwala stwierdzić, że prowadzenie jednoosobowej działalności gospodarczej, mimo ciągłych okresów niezdolności do pracy, oraz zadeklarowanie z tego tytułu maksymalnej podstawy wymiaru składek było nieracjonalne oraz chybione z gospodarczego punktu widzenia. Całokształt okoliczności faktycznych sprawy dowodzi, że odwołująca się podjęła działalność gospodarczą wyłącznie w celu uzyskania tytułu ubezpieczenia chorobowego i świadczeń z tego ubezpieczenia. Zgłoszenie przez odwołującą się prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej z zadeklarowaną podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie było czynnością pozorną. Ustalenie wysokiej podstawy wymiaru składek, maksymalnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, miało zapewnić jedynie satysfakcjonującą wysokość zasiłku chorobowego i macierzyńskiego. Stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego, polegające na świadomym zamiarze osiągania nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych (brak ekwiwalentności wniesionych do systemu składek w stosunku do świadczeń oczekiwanych z tego systemu) kosztem innych uczestników tego systemu opłacających składki ubezpieczeniowe.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 2 października 2018 r., oddalił apelację odwołującą się M. M. od wyroku Sądu Okręgowego w K..

Sąd drugiej instancji, oceniając stan faktyczny sprawy, wziął pod uwagę, że odwołująca się zgłosiła rozpoczęcie działalności 1 listopada 2013 r., dopełniając w tym zakresie wielu formalności, chociaż nie wszystkich niezbędnych, ponieważ nie dokonała wpisu do rejestru przedsiębiorców prowadzących ośrodki szkolenia kierowców. Sąd Apelacyjny uznał, że samo formalne zorganizowanie działalności gospodarczej, rozumiane jako czynności zmierzające do jej podjęcia i wykonywania, nie wyczerpuje legalnej definicji działalności gospodarczej zawartej w art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 584). Wykonywanie działalności gospodarczej nie może mieć charakteru incydentalnego, od przypadku do przypadku, ani tym bardziej jednorazowego. Cel zarobkowy, związany z prowadzeniem przedsiębiorstwa i jego utrzymaniem, wytyczony przez osobę podejmującą działalność gospodarczą, musi więc zakładać nastawienie na prowadzenie tej działalności w dłuższym przedziale czasowym. W tym kontekście bardzo istotne jest odróżnienie zdarzenia prawnego

wpisującego się w realizację przez osobę fizyczną umowy na warunkach cywilnoprawnych od umowy zawartej z przedsiębiorcą prowadzącym zorganizowaną i ciągłą działalność gospodarczą. Ocena dokonana według tego kryterium zyskuje na znaczeniu, gdy w rozumieniu legalnej definicji działalności gospodarczej przedsiębiorca prowadzi działalność usługową. Należy bowiem zauważyć, że umowę o świadczenie usług reguluje art. 750 k.c. Nie można więc wykluczyć, że w konkretnych realiach nie dojdzie do prowadzenia działalności gospodarczej, właśnie z uwagi na brak kumulatywnego spełnienia wszystkich przesłanek legalnej definicji działalności gospodarczej, lecz do wykonywania umowy o świadczenie usług, zwłaszcza gdy umowa jest zawierana i wykonywana sporadycznie.

Odnosząc te ogólne rozważania do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołująca się nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej – nie posiadała nawet narzędzi do prowadzenia takiej działalności, co wykazano w odpowiedzi na odwołanie (np. brak wpisu do rejestru przedsiębiorców prowadzących ośrodek szkolenia kierowców, brak własnego samochodu przystosowanego do prowadzenia lekcji nauki jazdy). Istotny był także brak perspektyw dalszego prowadzenia przez odwołującą się działalności gospodarczej w sposób „ciągły i zorganizowany” (nie zatrudniała żadnych pracowników, nie poniosła istotnych nakładów na zorganizowanie działalności). Odwołująca się, mimo możliwości zlecenia wykonania przedmiotu umowy zawartej z „Z.” osobie trzeciej, nie skorzystała z takiej możliwości. W czasie nieobecności odwołującej się nie przejęła tej działalności np. jej siostra, która miała do tego niezbędne uprawnienia.

Wbrew spoczywającemu na niej ciężarowi dowodzenia, określonego w art. 232 k.p.c., odwołująca się – będąc zobowiązaną do wykazania twierdzeń, z których wywodzi skutki prawne – nie przedstawiła dowodów pozwalających na weryfikację jej zeznań na okoliczność faktycznego prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (np. dowodów z zeznań świadków, z którymi prowadziła szkolenia). Nie uczyniła tego, mimo że z jej zeznań wynika, iż z niektórymi kursantami umawiała się telefonicznie na indywidualne zajęcia. Powinna zatem posiadać co najmniej telefoniczny kontakt z tymi osobami. Odwołująca się nie

udokumentowała też posiadania środków na rozpoczęcie prowadzenia działalności i opłacenie należnych składek z tego tytułu, a jej twierdzenia nie poddają się weryfikacji (nie udowodniła otrzymania środków finansowych od teściów ani też posiadania oszczędności).

Wszystkie opisane okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazują, że M. M. nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej w okresie, którego dotyczy zaskarżona przez nią decyzja organu rentowego.

Odwołująca się M. M. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...). Skargę kasacyjną oparto na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego: (-) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 963) oraz art. 58 § 2 k.c.; (-) art. 83 ust. 1 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; (-) art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych; (-) art. 8 ust. 11 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i w związku z art. 13 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych;

2) naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy: art. 233 § 1 k.p.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji; ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uznanie, że od 1 listopada 2013 r. podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu; wniosła ponadto o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, potrzebę dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz na oczywistą zasadność skargi.

Zdaniem skarżącej, w orzecznictwie występuje rozbieżność w zakresie oceny i istotności obiektywnego spełnienia przesłanek zarobkowości danej działalności gospodarczej, co wynika z powołanych przez skarżącą orzeczeń

sądów powszechnych (sądów apelacyjnych). Skarżąca zwraca uwagę na poglądy, według których działalność gospodarcza to nie tylko działalność przynosząca rzeczywisty zysk, lecz również działalność nastawiona na uzyskanie dochodu (mimo nieosiągania przejściowo zysku).

Ponadto skarżąca sformułowała trzy zagadnienia prawne: (-) czy brak rejestracji działalności w rejestrze przedsiębiorców prowadzących ośrodki szkolenia kierowców uzasadnia domniemanie, że działalność polegająca na prowadzeniu szkolenia dla przyszłych kierowców nie była prowadzona i nie stanowi ważnego tytułu do ubezpieczeń społecznych; (-) czy mając na uwadze cel systemu ubezpieczeń społecznych, a także zasadę poszanowania praw nabytych oraz wzgląd na zasadę pewności prawa – a zatem zasady wynikające z art. 2 Konstytucji RP – można przyjmować założenie, że ubezpieczony rozpoczyna prowadzenie działalności gospodarczej wyłącznie z zamiarem uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w wyższym wymiarze; oraz (-) czy w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których organ rentowy a następnie sąd orzekający kwestionuje charakter umowy zawartej między przedsiębiorcami przez zanegowanie przymiotów działalności gospodarczej ubezpieczonego, sprawa podlega ogólnym zasadom rozkładu ciężaru dowodu, tj. zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c., czy też w takim przypadku na ubezpieczonym spoczywa ciężar udowodnienia, czy umowa zawarta z innym przedsiębiorcą jest umową zawartą w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, a zatem stanowi faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej, czy też jest umową cywilnoprawną niezwiązaną z wykonywaniem działalności gospodarczej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku

poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Wymagania konstrukcyjne skargi określa art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości i rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), a ponadto skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

W ocenie Sądu Najwyższego w rozpoznawanej sprawie nie występuje żadna z wymienionych przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

1. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1

pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje, oraz przedstawieniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu przez sąd odwoławczy zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymagania co do samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związku ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), wreszcie, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Ponadto warunkiem skutecznego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, który nie został jeszcze rozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymaga pogłębionej wykładni.

W ocenie Sądu Najwyższego skarżąca nie wykazała, aby w sprawie zachodziła potrzeba rozstrzygnięcia zacytowanych zagadnień prawnych. Należy mieć na uwadze, że art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej doczekał się wielokrotnej interpretacji w orzecznictwie Sądu Najwyższego (Izby Cywilnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Nie jest to przepis nowy i dotychczas niepodlegający sądowej wykładni. Wątpliwości przedstawiane przez skarżącą dotyczą bardzo szczegółowych elementów specyficznego stanu faktycznego, a zatem zagadnienia prawne nie mają charakteru abstrakcyjnego, lecz dotyczą w istocie samego rozstrzygnięcia (subsumcji konkretnego stanu faktycznego).

2. Z kolei potrzeba wykładni przepisów prawa wynikająca z rozbieżności w orzecznictwie zachodzi wówczas, gdy określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest przedstawienie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie, lub że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, opisanie na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej o tym, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą zaś do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr

448205; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, LEX nr 1620487; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W ocenie Sądu Najwyższego, skarżąca nie spełniła tych wymagań, pozwalających przyjąć, że w rozpoznawanej sprawie rzeczywiście zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów prawa. Nie wykazała bowiem, aby istniały rozbieżności w orzecznictwie w podobnych sprawach do tej rozpoznawanej w obecnym postępowaniu. Odmienność stanowisk Sądów Apelacyjnych wynika z różnych stanów faktycznych, dotyczących ustalenia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Rozbieżności sygnalizowane przez skarżącą nie dotyczą istotnych poglądów prawnych na temat wykładni art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, lecz specyfiki stosowania prawa w konkretnych stanach faktycznych.

3. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, gdy naruszenia przepisów prawa powołanych w ramach podstaw kasacyjnych są widoczne na pierwszy rzut oka, bez wdawania się w szczegółową analizę prawidłowości ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia albo dokonanej przez sąd drugiej instancji wykładni wchodzących w grę przepisów. W rozpoznawanej sprawie nie można dostrzec oczywistego i widocznego bez dodatkowych analiz naruszenia prawa materialnego. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. nie może być natomiast skuteczną podstawą skargi kasacyjnej (por. art. 398³ § 3 k.p.c.). W ramach merytorycznego rozpoznawania skarg kasacyjnych Sąd Najwyższy nie bada (nie ustala i nie analizuje) czy doszło do ewentualnego naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 233 § 1 k.p.c.

4. Odnosząc się do specyfiki rozpoznawanej sprawy, w której doniosłe znaczenie mają konkretne ustalenia faktyczne Sądu *meriti*, należy przypomnieć, że wpis do ewidencji działalności gospodarczej ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny, i nie kreuje bytu prawnego przedsiębiorcy. Zgłoszenie i wpis do

ewidencji działalności gospodarczej stanowi tylko podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie jest zdarzeniem ani czynnością utożsamianą z podjęciem takiej działalności. Argument Sądu *meriti* dotyczący „pozorności” wpisu do ewidencji działalności gospodarczej nie może być utożsamiany z pozornością czynności prawnej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. Wpis do ewidencji działalności gospodarczej nie ma bowiem charakteru prawnego czynności cywilnoprawnej. No stosuje się do niego art. 83 § 1 k.c. W istocie argument co do „pozorności” wpisu do ewidencji działalności gospodarczej należy rozumieć jako stworzenie pozorów (fikcji) prowadzenia działalności gospodarczej, a precyzyjniej – brak cech konstytutywnych rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej mimo formalnego wpisu do ewidencji.

Działalność gospodarcza musi odpowiadać pewnym cechom. W ujęciu tradycyjnym działalność gospodarcza charakteryzuje się profesjonalizmem, samodzielnością, podporządkowaniem zasadzie racjonalnego gospodarowania, celem zarobkowym, trwałością prowadzenia, wykonywaniem w sposób zorganizowany oraz uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie, to działanie stałe, nieamatorskie, nieokazjonalne, z elementami organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (zob. B. Gudowska i J. Strusińska-Żukowska [red.]: Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa 2011, s. 106-107). O działalności gospodarczej można mówić, jeżeli są spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki (zarobkowy charakter prowadzonej działalności, jej zorganizowany charakter, ciągłość jej wykonywania).

W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednolicie, że podstawą do powstania tytułu ubezpieczeń społecznych w oparciu o prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza konieczność stwierdzenia w oparciu o odpowiednie ustalenia faktyczne, że dana osoba rzeczywiście prowadzi(ła) działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732). Wszystkie te cechy – zarobkowy charakter prowadzonej działalności (nastawienie na osiągnięcie

zysku), jej zorganizowany (profesjonalny) charakter, ciągłość (długotrwałość) jej wykonywania – powinny być spełnione łącznie. Jest to konieczne w celu odróżnienia rzeczywistej działalności gospodarczej od wchodzenia w relacje prawne z innymi podmiotami obrotu na zasadach określonych w prawie cywilnym (np. na podstawie jednostkowych umów zlecenia, umów o świadczenie usług lub innych umów prawa cywilnego), które kreują inny tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. art. 6 ust. 1 pkt 4 i pkt 5 ustawy systemowej).

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd *meriti* wskazują na brak w działaniu odwołującej się cech właściwych działalności gospodarczej. Czynności podejmowane przez nią zostały zakwalifikowane jako czynności incydentalne, świadczone na podstawie kontraktu (umowy prawa cywilnego), jednak nie w ramach działalności zarobkowej wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły. Prawidłowość dokonanej przez Sąd Apelacyjny wykładni art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej w świetle ustalonych faktów (niepodlegających kontroli Sądu Najwyższego) nie może być przeprowadzona z powodu braku stosownej podstawy kasacyjnej (skargi nie oparto na podstawie naruszenia tego przepisu). Skarżąca koncentruje zarzuty kasacyjne na przepisach prawa cywilnego, w tym pozorności (art. 83 k.c.) i nieważności (art. 58 k.c.) czynności prawnej, pomijając to, że prowadzenie działalności gospodarczej jest przede wszystkim sferą faktyczną. Tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej nie jest czynność prawna (umowa) wykonywana przez przedsiębiorcę, lecz samo prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Zagadnienia prawne koncentrujące się na kwestii rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej nie korespondują z podstawami kasacyjnymi, w których pominięto przepisy ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, do których odwołuje się art. 6 ust. 1 pkt 5 (w związku z art. 8 ust. 6 pkt 1) ustawy systemowej. Te same argumenty należy odnieść do zagadnienia dotyczącego rozkładu ciężaru dowodu. Nie znajduje ono odzwierciedlenia w podstawach kasacyjnych (skargi kasacyjnej nie oparto na podstawie naruszenia art. 6 k.c., niezależnie od tego, że stosunki ubezpieczeń społecznych są regulowane prawem publicznym, a nie prawem prywatnym, w związku z czym stosowanie do nich art. 6 k.c. jest problematyczne). W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, aby zagadnienia

prawne dotyczyły wykładni przepisów poddawanych kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego. Istotne zagadnienie prawne występujące w sprawie musi odpowiadać granicom rozpoznania skargi kasacyjnej wyznaczonym m.in. przez przytoczone podstawy kasacyjne (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

W świetle przedstawionych rozważań nie można uznać, aby sformułowane przez skarżącą przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania (zagadnienia prawne, potrzeba wykładni przepisów, oczywista zasadność skargi) rzeczywiście występowały w rozpoznawanej sprawie.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.